

# Czyste Tatry po raz dwunasty - podsumowanie

Tegoroczna edycja akcji przeprowadzona została we współpracy z Małopolską, a patronem honorowym wydarzenia był wicemarszałek Województwa Małopolskiego Józef Gawron.

*- W dbałości o środowisko Małopolska chce świecić przykładem na całą Polskę. Odczuwam ogromną radość, że mogliśmy się przyłączyć do akcji Czyste Tatry, ponieważ cele tego przedsięwzięcia są tożsame z celami, jakie chcemy osiągnąć jak Małopolska. A mamy w województwie 6 parków narodowych, 11 parków krajobrazowych, ponad 80 stref chronionego krajobrazu, czyli ogromne dziedzictwo natury, które musimy zachować dla przyszłych pokoleń. A żeby zachować i mieć wokół siebie przyjazne środowisko, trzeba właśnie edukować, to jest podstawa - powiedział wicemarszałek Józef Gawron.*

Tatrański Park Narodowy współtworzy akcję Czyste Tatry od pierwszej edycji. Jan Krzeptowski-Sabała z TPN zapewnia:

*- Dbamy o dobro całych Tatr i sprzątamy je właściwie codziennie. Dzięki akcji Czyste Tatry rośnie świadomość ekologiczna nie tylko turystów, ale też mieszkańców gór. Czyste Tatry stały się już rozpoznawalną marką, kojarzoną w całej Polsce i dzięki bardzo szerokiemu zasięgowi mają duży walor edukacyjny, szczególnie na początku sezonu letniego, kiedy każdego dnia wychodzi na szlaki 30-40 tysięcy turystów. Opuściłem dotąd tylko dwie edycje akcji i w tym czasie dużo zmieniło się w turystyce tatrzańskiej. Gdy startowały Czyste Tatry na szlaki Tatrzańskiego Parku Narodowego wychodziło 2,5 miliona turystów rocznie, w zeszłym roku to było już 4,8 miliona. I mimo, że liczba turystów prawie się podwoiła, to ilość śmieci nawet się zmniejszyła.*

Fakty potwierdzają te słowa - z roku na rok ilość zebranych śmieci zmniejsza się. W tegorocznej edycji akcji wolontariusze także znieśli ze szlaków kilkadziesiąt kilogramów śmieci mniej, niż w ubiegłym roku. Wszystkie zebrane na tatrzańskich szlakach odpady zostały zwiezione do miasteczka ekologicznego na Górnej Równi Krupowej.

*- W tym roku nie mogłem dzień przed akcją, jak mam w zwyczaju, wyjść na szlaki i przekonać się na własne oczy, jak one wyglądają i czy coś się poprawiło od ubiegłego roku. Wysłałem emisariuszy i oni mi powiedzieli, że tam nie ma co sprzątać! I to był dokładnie ten moment, o który nam chodziło, bo Czyste Tatry to nie jest projekt „śmieciarski” tylko edukacyjny - powiedział honorowy prezes Stowarzyszenia Czysta Polska Rafał Sonik.*

*- Cieszę się, że po raz kolejny możemy spotkać się w grupie przyjaciół, którą budujemy od dwunastu lat. Dzięki staraniom nas wszystkich śmieci w Tatrach jest coraz mniej, a sprzątanie szlaków staje się już tylko symbolem - najważniejsza jest edukacja ekologiczna i będziemy to robić przez wiele lat, bo działamy dla przyszłych pokoleń - powiedział Maciej Marculanis.*



Fot. Facebook Czyste Tatry, Promo Design Academy